

Kazimierz Badziak

## Kartelizacja w przemyśle metalowym II Rzeczypospolitej. Porozumienia w dziale wytwórczości gwoździ i drutu

### Streszczenie

W II Rzeczypospolitej istniały dwa kartele gwoździ i drutu. I kartel działał w latach 1927 - 1930, II kartel - "Centrodrut" 1935 - 1937. Do upadku I kartelu przyczyniło się zachwianie równowagi między zdolnością produkcyjną a pojemnością rynku, nadmiernie rozbudowany aparat wytwórczy doprowadził do rozdrobnienia produkcji, a w konsekwencji do spadku rentowności. Doszły do tego wysokie koszty utrzymania Biura Kartelu. Upadek II kartelu spowodowała antykartelowa polityka rządu zmuszającego przemysł do ponownego wejścia w okres wolnej konkurencji. U podłoża tej polityki leżała błędna interpretacja rynku.

### Uwagi wstępne

Problematyka kartelizacji przemysłu należy niewątpliwie do podstawowych zagadnień dziejów gospodarczych II Rzeczypospolitej. Dopiero w latach 70-tych ukazały się pierwsze publikacje na ten temat autorstwa Z. Landaua<sup>1</sup>. Tegoż badacza i J. Tomaszewskiego była też pierwsza, szersza próba oceny tego zjawiska w przemyśle polskim w latach 1918-1939<sup>2</sup>. Niezbędnym jest więc przeprowadzenie

<sup>1</sup> W publikacji zastosowano skróty: CGH - Codzienna Gazeta Handlowa, GH - Gazeta Handlowa, PM - Przemysł Metalowy, RMiM - Rynek Metalowy i Maszynowy. Publikacje Z. Landaua: *Rozwój ustawodawstwa kartelowego w Polsce międzywojennej na tle polityki kartelowej rządu*, "Kwartalnik Historyczny" 1972, nr 4; *Zasięg kartelizacji przemysłu w Drugiej Rzeczypospolitej*, tamże, 1974, nr 4; *Działalność kartelu drożdżowego w Polsce /1925-1938/*, "Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych" 1972; *Rozwiązanie kartelu cementowego w Polsce 1933 roku*, "Studia Historyczne", 1972, nr 1; *Biuro i Rada Kartelowa "Lewiatana". Geneza i zakres działania*, tamże, 1973, nr 4.

<sup>2</sup> *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. I, Warszawa 1967, s. 106-108; t. II, Warszawa 1971, s. 71-76; t. III, Warszawa 1982, s. 80-93; t. IV, Warszawa 1989, s. 130-142.

studiów monograficznych nad przebiegiem kartelizacji w poszczególnych gałęziach produkcyjnych. W tym względzie tylko przemysł włókienniczy posiada całościowe opracowanie<sup>3</sup>. Drobne przyczynki dotyczą opisu tego zjawiska w przemyśle celulozowo-papierniczym<sup>4</sup>. Liczne wzmianki o zrzeszeniach kartelowych znajdują się w publikacjach z zakresu historii gospodarczo-społecznej.

Niniejsza publikacja dotyczy przebiegu tego zjawiska w dziale produkcji drutu i gwoździ, wchodzącego w skład przemysłu metalowo-maszynowego, w którym procesy monopolistyczne były dość zaawansowane. Przykładowo w 1930 r. było czynnych 16 porozumień.

Na wstępie należy ustosunkować się do genezy tego zjawiska. W literaturze marksistowskiej sugerowano, że kartelizacja rozwijała się dzięki istnieniu warunków, ujmowanych jako materialne podłoże monopolizacji produkcji, a więc wysoki stopień koncentracji produkcji, aktywny udział i pomoc państwa w normowaniu rynku, dalej opanowanie podstawowych gałęzi przez kapitał zagraniczny. Faktycznie występuje większa złożoność tego zjawiska<sup>5</sup>. Nie ulega wątpliwości, że kartelizacja była ściśle związana z funkcjonowaniem rynku, z pojawieniem się tendencji recesyjnych i stagnacyjnych, których najbardziej istotnym momentem było niedopasowanie popytu do podaży. Zadaniem porozumień kartelowych było osiągnięcie równowagi gospodarczej, m.in. w drodze dostosowania wytwórczości do potrzeb rynku. Istota kartelizacji sprowadzała się więc do przekazania tworzonej przez podmioty gospodarcze organizacji (spółce) wyłączności na wykonywanie określonych czynności ekonomicznych i planowego regulowania rynku w celu osiągnięcia rentowności produkcji i jej utrzymania w dłuższym przedziale czasowym.

## 1. Tendencje kartelizacyjne w dziale drutu i gwoździ do I wojny światowej

W strukturze produkcyjnej przemysłu metalowego ważne miejsce zajmowała wytwórczość gwoździ i drutu, które stopniowo znajdowały coraz szersze zastosowanie, głównie w budownictwie. Najszybciej dział ten rozwinął się w Królestwie Polskim. Przed wybuchem I wojny światowej było już czynnych 11 przedsiębiorstw o zdolności produkcyjnej około 45 tys. ton rocznie. W zaborze austriackim pierwszą fabrykę gwoździ i drutu uruchomiono w 1892 r., a następne cztery powstały między

---

<sup>3</sup> K. Badziak, *Kartelizacja przemysłu włókienniczego II Rzeczypospolitej*, Łódź 1991.

<sup>4</sup> K. Badziak, *Kartelizacja w przemyśle papierniczym Drugiej Rzeczypospolitej*, "Przegląd Papierniczy" 1985, nr 7, s. 229-233; tenże, *Procesy kartelizacyjne w przemyśle celulozowo-papierniczym w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, tamże, 1987, nr 1, s. 34-37.

<sup>5</sup> Szerzej: Badziak, *Kartelizacja przemysłu...*, s. 264 i n.

1893-1912<sup>6</sup>. Kilka podobnych obiektów uruchomiono na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej.

Pierwszym, znanym porozumieniem w branżach przemysłu hutniczo-metalowego w Rosji, nie związanych bezpośrednio z kolejnictwem była tzw. Konwencja Fabrykantów Walcowni, Druciarni i Gwoździarni, podpisana 15 IX 1886 r. przez 15 firm, w tym 4 z Królestwa: Huta Bankowa, Zakłady Milowickie, Tow. B. Hantke i Huta "Puszkin". Było to porozumienie nietrwale, nastawione głównie na koordynację cen do poziomu gwarantującego rentowność produkcji<sup>7</sup>. Właściwie była to konwencja wzorowana na analogicznym porozumieniu w Niemczech. Uległa też likwidacji wkrótce po jej utworzeniu, nie osiągnąwszy założonych celów.

Wybuch kryzysu ekonomicznego 1899-1903 ujawnił nadmierną rozbudowę tego działu. Od 1901 r. trwały zabiegi w celu utworzenia lokalnych porozumień kartelowych. W końcu 1903 r. doszło do utworzenia ogólnorosyjskiego porozumienia w dziale gwoździ i drutu<sup>8</sup>. Przystąpiło do niego 28 firm. Zrzeszenie podniosło ceny od 10-15% i faktycznie było konwencją cennikową. Jednocześnie na bazie tego porozumienia utworzono S. A. "Gwóźdź" z kapitałem 0,5 mln rb w celu stworzenia komisyjnej sprzedaży wyrobów skartelizowanych firm. Dopiero w końcu kwietnia 1904 r. utworzono tzw. kartel pełny, do którego przystąpiło 35 firm, w tym 10 z Królestwa. S. A. "Gwóźdź" otrzymała wyłączność na sprzedaż drutu i gwoździ, a także półfabrykatu do ich wyrobu: żelaza walcowanego w kręgach tzw. walcówki. Działalność tego porozumienia doczekała się solidnych badań źródłowych<sup>9</sup>. Według Nietiesina pełna monopolizacja rynku trwała do początku 1906 r. Kartel prowadził politykę wysokich cen. Jej konsekwencją była dobra koniunktura w dziale produkcji walcówki. Na rynku pojawiła się grupa outsiderów. Doprowadziło to do ostrej walki o podział kwot udziałowych. Przemysł Królestwa, głównie koncerny Huta Bankowa i Tow. B. Hantke wystąpiły przeciwko dominującej pozycji w kartelu wielkich fabryk rosyjskich i nadbałtyckich. Władze porozumienia uniemożliwiały zakładom polskim szersze wejście na rynki środkowej Rosji a jednocześnie

<sup>6</sup> *Rocznik VIII Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych oraz źródła zakupu wyrobów fabryk przesyłanych w P. Z. P. M.*, Warszawa 1929, s. 86.

<sup>7</sup> Ł. B. Kafenhauz, *Sindikaty w ruskiej żelaznej przemysłowości*, Moskwa 1910, s. 56, 238; Z. Puśtała, *Początki kapitalu monopolistycznego w przemyśle hutniczo-metalowym Królestwa Polskiego 1882-1900*, Warszawa 1968, s. 210.

<sup>8</sup> "GH" 1903, nr 308, s. 2; "Ekonomista" 1903, t. II, s. 305.

<sup>9</sup> J. N. Nietiesin, *Sindikaty Gwozd i Prowoloka /1903-1914 gg/*, "Istoriczeskije Zapiski" t. 70, s. 115-131. Pewne oceny działalności: G. Cypierowicz, *Sindikaty i triesty w Rossii*, wyd. III, Piotrograd 1920, s. 37; Kafenhauz, op. cit., s. 103-106; E. Piotrowski, *Zagadnienie kartelizacji w przemyśle drutu i gwoździ w Polsce*, Warszawa 1940, s. 3 /maszynopis w Bibliotece Szkoły Głównej Handlowej/. Ostatnia praca jest szczególnie wartościowa w opisie dziejów "Centrodrotu". Autor wykorzystał bowiem materiały będące wytworem kartelu, które zaginęły w czasie II wojny światowej.

prowadziły dyskryminacyjną politykę w stosunku do rynku Królestwa, gdzie m.in. obowiązywały wyższe ceny. Faktycznie kartel "Gwóźdź" rozpadł się jesienią 1908 r.

Na początku 1909 r. grupa zakładów metalowych, głównie z terenów Rosji północnej, centralnej i krajów nadbałtyckich utworzyła nowe porozumienie "Drut"<sup>10</sup>. Nowa struktura objęła tylko 15-20% zakładów tego działu. Nie weszły do niego zakłady z terenu Królestwa, które pod przewodnictwem Tow. B. Hantke utworzyły "polską konwencję", dość luźne porozumienie cennikowe. Stan ten przetrwał do wybuchu I wojny światowej.

## 2. Powstanie i działalność I kartelu gwoździ i drutu. 1927-1930

W okresie I wojny światowej kilka największych obiektów, specjalizujących się w produkcji gwoździ i drutu zostało w znacznym stopniu zniszczone w czasie odwrotu wojsk rosyjskich z Królestwa lub uległo dewastacji w wyniku grabieżczej polityki okupanta niemieckiego. W strukturze tego działu dominowała dalej grupa starych przedsiębiorstw, powiązanych finansowo i produkcyjnie z koncernami górniczo - hutniczymi. Należały do niej: Tow. Zakładów Metalowych B. Hantke S. A. w Warszawie, Tow. Akc. Przemysłu Metalowego w Polsce (koncern Huta Bankowa), Belgijjska S. A. Warszawskiej Fabryki Drutu, Sztyftów i Gwoździ, która w 1924 r. podwoiła skład kapitału akcyjnego, a w 1925 r. weszła w skład koncernu Modrzejewskich Zakładów Górniczo-Hutniczych. Od 1925 r. znaczącym producentem gwoździ stała się Fabryka Śrub i Gwoździ. Bracia Szajn S. A. w Będzinie<sup>11</sup>. Na obszarze b. zaboru austriackiego pod względem znaczenia wyróżniały się 3 firmy: Huta Żelazna "Kraków", Bracia Bauminger. Fabryka Gwoździ i Drutu w Krakowie i H. Kamsler. Fabryka Drutu i Gwoździ Drucianych w Krakowie<sup>12</sup>. Większość wytwórni tych wyrobów należała do grupy średnich i drobnych i powstała po 1921 r. w okresie ożywienia inflacyjnego. Dział ten pokrywał w całości zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, a pewne ilości były przedmiotem eksportu na rynki Bliskiego Wschodu i krajów bałkańskich.

W Polsce międzywojennej pierwszą próbą zjednoczenia fabryk tego działu było utworzenie w 1922 r. agentury w postaci firmy: Towarzystwo Handlu Towarami Metalowymi "Hantomet". Jego udziałowcami były firmy: Tow. Przemysłu Metalowego

<sup>10</sup> Szerzej o jego działalności: Nietiesin, op. cit., s. 132-146.

<sup>11</sup> Z *wytwórczości drutu i gwoździ*, "Tygodnik Ilustrowany" 1929, numer specjalny; M. Chorzewski, *Przemysł metalowy w Polsce*, (w:) *Bilans gospodarczy dziesięciolecia Polski Odrodzonej*, t. I, Poznań 1929, s. 404.

<sup>12</sup> Zob. R. Kotewicz, *Z dziejów przemysłu Krakowa w latach 1918-1939*, Kraków 1981, s. 66-83.

wego B. Hantke, Belgijska S. A. Warszawskiej Fabryki Drutu, Szyftów i Gwoździ i "Drut". J. B. Rozenfeld. Warszawska Fabryka Drutu i Gwoździ<sup>13</sup>.

Stabilizacja waluty przeprowadzona przez rząd W. Grabskiego przyczyniła się do pogłębienia zjawisk kryzysowych w przemyśle metalowym. Dno kryzysu przypa-  
dło na przełom 1925/1926 r. Nowa sytuacja doprowadziła do likwidacji "Hantome-  
tu" i utworzenia porozumienia w postaci biura sprzedaży komisowej "Zjednoczenie  
Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu" (dalej ZPFGiD). Spółka z ograniczoną odpowie-  
dzialnością rozpoczęła działalność od 15 II 1924 r.<sup>14</sup> ZPFGiD prowadziło ostrą  
walkę konkurencyjną z pozostałymi fabrykami, ale nie przyniosła ona spodziewa-  
nych wyników. Próby pozyskania nowych członków też zakończyły się niepowodze-  
niem.

W połowie 1926 r. rozpoczęło się ożywienie w przemyśle metalowym. Przeja-  
wem tego był systematyczny wzrost produkcji, szczególnie widoczny w 1927 r., da-  
lej wzrost cen na gwoździe i drut. Doprowadziło to do rozbudowy tego działu. Na  
rynku pojawiły się wyroby większości zamkniętych firm. W 1927 r. dział gwoździ  
i drutu zdecydował się na ograniczenie rozmiarów walki konkurencyjnej. Czynniki-  
em ułatwiającym dojście do porozumienia było stanowisko władz Syndykatu Pol-  
skich Hut Żelaznych (dalej SPHŻ), które skłonne były powierzyć przyszłemu kartelowi  
sprzedaż własnej walcówki. Grupa inicjatywna działu gwoździ i drutu przystąpiła  
do starannego opracowania warunków umowy i określenia kwot produkcyjnych. W  
ostatnim przypadku wykorzystano dane zgromadzone w postaci odpowiedzi na  
szczegółowy kwestionariusz. Specjalna komisja techniczna odwiedziła wszystkie  
fabryki i sprawdziła na miejscu przesłane dane<sup>15</sup>.

Dopiero 7 XI 1927 r. podpisano umowę kartelową na 3 lata z możliwością  
dalszego przedłużenia. Utworzono wtedy w postaci spółki z o.o. Centralne Biuro  
Polskich Fabryk Drutu i Gwoździ (dalej CBPFDiG). W pierwszej kolejności do ka-  
rtelu przystąpiło 14 fabryk, grupujących ok. 90% produkcji krajowej<sup>16</sup>. Polityka sta-  
bilizacji cen prowadzona przez CBPFDiG przyczyniła się do tego, że większość  
unieruchomionych firm ponownie podjęła się produkcji. Ogółem w latach 1928-  
-1929 powstało lub uruchomiło produkcję 16 zakładów tak, że zdolności wytwórcze

<sup>13</sup> Piotrowski, op. cit., s. 4.

<sup>14</sup> Siedziba w Warszawie, ul. Traugutta 2. Udziały w "Hantomecie" jego założycieli wynosiły:  
Tow. B. Hantke - 77, Belgijska S. A. - 68, "Drut" - 55. Dyrektorem zarządzającym był J. Kelles-Krauz  
/Archiwum Państwowe m. Stołecznego Warszawy (dalej APW), Kancelaria R. Jelnickiego 1924 r., nr  
rep. 135; Zjednoczenie Polskich Fabryk Gwoździ, "PM" 1924, s. 35/.

<sup>15</sup> S. Gruchała, *Po rozwiązaniu syndykatu gwoździ i drutu*, "PM", 1931, s. 97-98 /dalej Po rozwią-  
zaniu....

<sup>16</sup> APW. Oddział Góra Kalwaria, Kancelaria Sz. Landaua 1927 r., nr rep. 1590. Natomiast 22  
grudnia rozwiązano ZPFGiD /tamże, nr rep. 1627/; Syndykat gwoździarski, "PM" 1927, s. 189.

wyraźnie przewyższyły zapotrzebowanie rynku wewnętrznego. Władze kartelu stosowały zasadę kooptacji do swego składu outsiderów. W 1928 r. przystąpiło do porozumienia 10 firm, a w 1929 r. dwie dalsze<sup>17</sup>. W ten sposób ilość członków porozumienia wzrosła do 26. Takie rozwiązanie było możliwe w okresie ożywienia gospodarczego.

Główne zasady funkcjonowania CBPFDiG można sprowadzić do punktów: 1. każdy uczestnik otrzymał kontyngent produkcyjny, zbliżony do jego "siły" produkcyjnej, 2. dokonano scentralizowania sprzedaży i wzajemnych rozrachunków, a operacje te były kontrolowane przez radę, składającą się z delegatów firm, 3. wprowadzono podział zbytu z uwzględnieniem osiągania oszczędności na kosztach przewozowych, 4. zastosowano pewne elementy racjonalizowania produkcji przez standaryzację rodzajów i gatunków wyrobów<sup>18</sup>. CBPFDiG prowadziło więc komisową sprzedaż gwoździ wszystkich gatunków i wymiarów, nitów kotłowych, sztyftów szewskich oraz wszelkich drutów: jasnych, żarowych, ocynkowanych, galwanizowanych, kolczastych, telegraficznych, telefonicznych itp. Kartel przydzielał zamówienie zgodnie z przyjętym kluczem, a rozmiary produkcji regulowały zamówienia idące z rynku. Nie prowadził walki konkurencyjnej z outsiderami, a tym samym był zrzeszeniem dobrowolnym. Konstrukcja umowy kartelowej wykluczała supremację silnych i zasobnych finansowo firm<sup>19</sup>.

W 1928 r. miało miejsce wyjątkowe ożywienie gospodarcze w tym dziale. Kartel prowadził politykę stabilizacji cen. W momencie jego powołania ceny na główne wyroby (za 100 kg) wynosiły: gwoździe - 56 zł, drut ocynkowany - 90, druty pozostałe - 70. Jednakże na początku 1928 r. cenę gwoździ podniesiono do 65 zł (wzrost o 16%), drutu ocynkowanego do 110 zł, ale po kilku miesiącach dokonano jej redukcji do 97 zł (6,6%), innych drutów do 80 zł (14%). Nowe stawki obowiązywały do jesieni 1929 r. i rozumiano je jako loco stacja odbiorcza. Stosowano też system rabatów, których wysokość uzależniono od ilości zakupu i specyfikacji towaru<sup>20</sup>.

W 1928 r. fabryki tego działu za pośrednictwem CBPFDiG sprzedały ok. 42 tys. ton wartości 36 mln zł. Przedsiębiorstwa nie wykorzystywały w pełni swoich zdolności produkcyjnych. Natomiast w 1929 r. zapotrzebowanie na te wyroby spadło

---

<sup>17</sup> Zob. pełny wykaz członków porozumienia: Dodatek do "PM" 1930, nr 5; "GH" 1930, nr 173, s. 7. Siedziba kartelu - Królewska 25.

<sup>18</sup> Piotrowski, op. cit., s. 7-8.

<sup>19</sup> "GH" 1930, nr 173, s. 9. Na czele rady nadzorczej stali: J. Wolanowski i Ch. Debray. Kierownictwo kartelu spoczywało w rękach J. Kelles-Krauzy i K. Vaudana.

<sup>20</sup> Opracowano na podstawie cenników ogłaszanych w latach 1927-1929 na łamach "PM" i "RMiM".

o ok. 13%<sup>21</sup>. Od początku swego istnienia kartel dążył do intensyfikacji eksportu. Dotychczas był on udziałem kilku firm, w większości powiązanych z kapitałem zagranicznym. Mimo usilnych wysiłków udało się w 1928 r. wyeksportować zaledwie 1 tys. ton. W dniu 10 I 1929 r. miała miejsce w Państwowym Instytucie Eksportowym konferencja w sprawie intensyfikacji wywozu drutu i gwoździ<sup>22</sup>. SPHŻ zapowiedział obniżenie cen walcówki do możliwie niskiego poziomu. Chodziło o zwiększenie konkurencyjności polskich wyrobów na rynkach zagranicznych. W ten sposób usunięto istotną przeszkodę na drodze intensyfikacji wywozu. W następnych miesiącach CBPFDiG zabiegało o zwiększenie premii eksportowej na swoje wyroby. Podjęte kroki przyniosły pewne sukcesy, szczególnie widoczne na przełomie 1929/1930 r. Polski drut i gwoździe pojawiły się na rynku Bułgarii, Rumunii, państw bałtyckich i ZSRR<sup>23</sup>. W 1929 r. CBPFDiG zawarło umowę z przemysłem czechosłowackim o wzajemnej ochronie swoich rynków<sup>24</sup>. W 1930 r. kartel wziął udział w wystawie przemysłowej w Leodium<sup>25</sup>.

Od początku swego istnienia kartel dążył do uporządkowania rynku wewnętrznego w drodze stworzenia uprzywilejowanej kategorii odbiorców. Grupa ta złożona z największych hurtowników miała wziąć na siebie zadania związane z funkcją wyrównawczą rynku, tj. z jego uporządkowaniem i większą stabilnością. Projektowane porozumienie było wzorowane na zasadach stosowanych w innych kartelach, głównie między SPHŻ a jego uprzywilejowanymi odbiorcami. Grupa hurtowników w dziale drutu i gwoździ miała otrzymać większy rabat od cen sprzedażnych, ale zobowiązywała się do zakupu z góry określonego kontyngentu w dłuższym przedziale czasowym<sup>26</sup>. Rozmowy na ten temat prowadzono w 1928 i na początku 1929 r. Do porozumienia jednak nie doszło, co rzutowało na osłabienie pozycji kartelu.

W końcu 1929 r. dotychczasowe tendencje recesyjne w przemyśle metalowym przekształciły się w kryzysowe. Gwałtownie spadło zapotrzebowanie rynku wewnętrznego. W IV kwartale 1929 r. rosnąca konkurencja ze strony 8 outsiderów wymusiła obniżkę cen kartelowych na gwoździe i drut o około 4%. Wyraźnie pogorszyły

---

<sup>21</sup> Cz. Wierusz-Kowalski, *Przemysł metalowo-przetwórczy*, (w:) *dziesięciolecie Polski Odrodzonej 1918-1928*, Kraków 1928, s. 1041.

<sup>22</sup> Wiadomości z branży. Kartel fabryk gwoździ i drutu, *RMiM* 1929, s. 604; *Orientacja eksportowa Syndykatu Drutu i Gwoździ*, tamże, 1929, s. 594.

<sup>23</sup> Tamże, 1929, s. 64; *Rynek gwoździ i drutu*, "Kurier Warszawski", 21 II 1929, nr 51, s. 17.

<sup>24</sup> *Statystyka karteli w Polsce*, "Statystyka Polski". Seria C, z. 29, Warszawa 1935, s. 83 /dalej Statystyka karteli...,

<sup>25</sup> "PM" 1930, s. 73.

<sup>26</sup> *Z rynku gwoździ i drutu*, "RMiM" 1929, s. 92.

się warunki płatności. Bariera popytu spowodowała, że od października 1929 r. fabryki ograniczyły produkcję do 2-3 dni w tygodniu<sup>27</sup>.

Tabela 1. Wskaźniki procentowe przepracowanych robotnikogodzin fabryk gwoździ i drutów zrzeszonych w PZPM

W styczniu		przeciętne roczne					
1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936
100	68	58	42	46	54	58	64

Źródło: Przemysł metalowy przetwórczy w roku 1936, "RMiM", 1937, nr 25.

Wybuch kryzysu zmusił władze kartelu gwoździ i drutu do intensyfikacji zabiegów w celu ograniczenia jego skutków i przystosowania się do zmienionej sytuacji. Po pierwsze, przystąpiono do wzrostu eksportu, po drugie, zawarto wreszcie porozumienie (III 1930) z grupą największych hurtowników<sup>28</sup>. Ci ostatni utworzyli Zrzeszenie Hurtowników Gwoździ i Drutu, podzielili rejony zbytu. Część kupców, tzw. składników, otrzymała monopol na dostawy do województw: warszawskiego, łódzkiego i białostockiego, gdy tzw. tranzytowcy mieli prawo dostaw do województw: wileńskiego, nowogrodzkiego, poleskiego, wołyńskiego, lubelskiego i kieleckiego. Hurtownicy zobowiązali się nabywać określone kontyngenty wyrobów. Doшло też do porozumienia między nimi a kartelem co do wysokości cen gwoździ i drutu w rejonach zbytu. Z dniem 22 IV 1930 r. wszedł w życie nowy cennik porozumienia. Ceny podwyższono średnio od 5-6%<sup>29</sup>.

Kolejnym zabiegiem kartelu było zdobycie monopolistycznej pozycji w sprzedaży walcówki. Takie przyrzeczenie złożył wcześniej SPHŻ. W 1930 r. była to już akcja spóźniona. Syndykat miał mniejsze zamówienia i nie był zainteresowany takim rozwiązaniem i dlatego propozycję CBPFDiG odrzucił<sup>30</sup>. Był to jeden z głównych czynników, które przyczyniły się do upadku tego kartelu. Odmowa SPHŻ uniemożliwiła CBPFDiG przejęcie kontroli nad produkcją tego działu poprzez podział w odpowiednim stosunku walcówki między zakłady skartelizowane a grupę outsiderów<sup>31</sup>.

<sup>27</sup> Sprawozdania grup zawodowych Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, "PM", 1930, s. 191.

<sup>28</sup> "GH" 1930, nr 42, s. 2; nr 88, s. 1.

<sup>29</sup> Ustalono też warunki płatności. Nowy cennik wprowadzono po podpisaniu umowy z hurtownikami /Tamże, nr 94, s. 2/.

<sup>30</sup> Po rozwiązaniu..., s. 98; Koniec syndykatu gwoździ i drutu, "PM" 1931, s. 51-52.

<sup>31</sup> Śląskie Wiadomości Gospodarcze 1931, nr 4, s. 17.



W okresie 1930 r. doszło do ostrej walki wewnątrz kartelu. Polityka jego władz stała się przedmiotem ostrej krytyki. Poza kartelem funkcjonowała grupa outside-rów<sup>32</sup>, prowadząca niezależną politykę cenową. Do tego doszło żądanie kilku zakładów, które domagały się wyższych kwot udziałowych stosownie do osiągniętego potencjału wytwórczego. Doszło też do zadrażnień na linii: kartel - uczestnicy<sup>33</sup>. Skala trudności przesądziła o upadku porozumienia we wrześniu, choć ostateczną decyzję podjęto 17 XII 1930 r.<sup>34</sup>

Nie ulega wątpliwości, iż główną przyczyną upadku I kartelu w dziale gwoździ i drutu była nadmierna rozbudowa tego działu<sup>35</sup>. Władze porozumienia nie przeciwdziałały rozbudowie zakładów przez swoich uczestników, nie kontrolowały też tego procesu. W ten sposób wystąpiło zjawisko nieproporcjonalności kwot do stanu maszyn, urządzeń i zasobów kapitałowych poszczególnych firm<sup>36</sup>. Właśnie rozbudowa zakładów i żądania zwiększenia kwot udziałowych były największą siłą odśrodkową, która zlikwidowała kartel. Nastąpiło więc zachwianie równowagi między zdolnością produkcyjną a pojemnością rynku. Nadmiernie rozbudowany aparat wytwórczy doprowadził do rozdrobnienia produkcji, przeciwdziałał więc specjalizacji. Ogólnie doprowadziło to do postępującego spadku rentowności. Doszły do tego wysokie koszty utrzymania Biura, które w 1930 r. osiągnęły 8% utargu.

### 3. II kartel w dziale gwoździ i drutu - "Centrodrut"

Po likwidacji CBPFDiG rozpoczęła się trwająca do 1935 r. ostra walka konkurencyjna. W okresie wielkiego kryzysu doszło do osłabienia finansowego wszystkich przedsiębiorstw w dziale drutu i gwoździ. Ostra walka toczyła się między tzw. zakładami "czystymi" a firmami, które wchodziły w skład struktur koncernowych. Te ostatnie korzystały ze specjalnych rabatów przy zakupie surowca i stopniowo przejęły dominację na rynku krajowym<sup>37</sup>. W okresie wielkiego kryzysu ceny gwoździ

---

<sup>32</sup> W grupie tej dominowały dwa zakłady, powiązane z hutami: gwoździarnia i druciarnia Huty Królewska i Laura i Godulla.

<sup>33</sup> Np. między kartelem a Tow. Zakładów Metalowych B. Hantke /APW. Oddział Góra Kalwaria, Kancelaria Sz. Landaua 1930 r., nr rep. 937 - zapis na sąd polubowny/. Rozwiązania kartelu domagały się Zakłady Przemysłowe "Strzemieszyce" S. A. /APW, Kancelaria K. Hettlingera 1930 r., nr rep. 4413/.

<sup>34</sup> "Monitor Polski" 1931, nr 118, s. 5.

<sup>35</sup> *Po rozwiązaniu...*, s. 98; Piotrowski, op. cit., s. 7-11.

<sup>36</sup> Min. Przemysłu i Handlu w uzasadnieniu do rozwiązania II kartelu gwoździ i drutu /1937 r./ krytykowało władze I porozumienia za stworzenie wysokiej rentowności, co doprowadziło do nadmiernej rozbudowy tego działu.

<sup>37</sup> "CGH" 1935, nr 39, s. 2.

i drutu stopniowo obniżały się, schodząc poniżej kosztów produkcji w II połowie 1933 r. Przyjmując za 100 poziom cen hurtowych niektórych wyrobów w 1928 r., to dla 1935 r. otrzymujemy dane: żelazo (78,7), papier (65,2), żywność (50,0), przetwory rolne (53,8), gwoździe (47,5) i drut cynkowy (42,5)<sup>38</sup>. Z około 40 firm, które w 1930 r. funkcjonowały na rynku gwoździ i drutu, w 1935 r. utrzymało się tylko 15, w tym 7 pracujących większą ilość dni w tygodniu.

Tabela 2. Ceny niektórych gatunków gwoździ i drutu 1928-1936 (za 100 kg)

Wyroby	1928	1933	1934	1935/36
gwoździe 22/72	71,80	41,27	34,10	37,75
drut blankowy (1,8 mm)	66,40	44,80	36,00	42,23
drut ocynkowany (1,8 mm)	106,74	63,15	52,48	52,26
drut ocynkowany (2,8 mm)	99,94	54,35	43,68	47,18

Źródło: *Organizacja handlowa polskiego przemysłu drutu i gwoździ*, RMiM, 1936, nr 9, s. 128-129.

Już w 1931 r. prowadzone były pierwsze rozmowy na temat odbudowy porozumienia kartelowego w tym dziale. M.in. uczestniczyli w nich przedstawiciele Min. Przemysłu i Handlu. Chodziło o stworzenie trwalszej struktury, nawet w formie zrzeczenia przymusowego. Usilne zabiegi o zawarcie porozumienia podejmował kilkakrotnie SPHŻ i Komisja Kartelowa PZPM<sup>39</sup>. W rezultacie tych zabiegów powstała w sierpniu 1933 r. Konwencja Sprzedaży Gwoździ i Drutu. Prowizoryczna umowa dotyczyła określania cen i warunków sprzedaży 6 największych producentów tych wyrobów<sup>40</sup>. Podejmowane próby zbudowania na tej podstawie struktury kartelowej w 1934 r. zakończyły się niepowodzeniem<sup>41</sup>.

<sup>38</sup> Organizacja handlowa polskiego przemysłu drutu i gwoździ, "RMiM" 1936, s. 128-129.

<sup>39</sup> Piotrowski, op. cit., s. 11-13; S. Gruchała, *Na marginesie utworzenia Syndykatu Gwoździ i Drutu*, "RMiM" 1935, s. 296-297; *W przededniu powstania syndykatu fabryk gwoździ i drutu*, "Kurier Polski" 15 III 1932, nr 74, s. 5.

<sup>40</sup> Były to: 1. Francuska S. A. Przemysłu Metalurgicznego w Polsce, 2. Modrzejów-Hantke S. A. w Warszawie, 3. Belgijska S. A. Warszawskiej Fabryki Drutu, Szyflów i Gwoździ, 4. Górnicze Zjednoczone Huty Królewska i Laura S. A., 5. Zakłady Przemysłu Metalowego. Bracia Szajn S. A. w Będzinie i 6. Warszawska Fabryka Drutu i Gwoździ "Drut". J. B. Rozenfeld /Statystyka karteli..., s. 52/.

<sup>41</sup> "Gazeta Polska" 19 I 1934, nr 19.

Dopiero kolejna inicjatywa podjęta na początku 1935 r. przez SPHŻ zakończyła się powodzeniem. Syndykat obawiał się utraty części odbiorców na walcówkę. Na przełomie 1934/1935 r. trudna sytuacja finansowa stała się udziałem wielkich firm. Ponadto pojawiły się szersze możliwości eksportowe, a w celu ich wykorzystania niezbędna była konsolidacja całego działu. Walka konkurencyjna zmusiła większość producentów do większych ustępstw. Z inicjatywy dyrektora naczelnego SPHŻ, Bolesława Grodzieckiego odbyło się wstępne zebranie, na którym sformułowano ogólne zasady porozumienia: 1. kwoty udziałowe miały być obliczane na podstawie wielkości sprzedaży z lat 1933-1934, 2. należało podnieść ceny do poziomu rentowności, 3. zakłady znajdujące się poza kartelem miały otrzymywać walcówkę po cenach wyższych<sup>42</sup>. Był to w ocenie twórców przyszłego porozumienia jedyny sposób na wprowadzenie stabilizacji cen.

Dalsze rokowania doprowadziły do ustalenia zasad i metod działania kartelu. Min. Przemysłu i Handlu uznało za celowe utworzenie porozumienia. Było jednak przeciwne podwyżce cen. Ówczesne ekipy polityczne wyjście z kryzysu upatrywały w zwiększeniu pojemności rynku wewnętrznego poprzez wysoką obniżkę cen, głównie skartelizowanych<sup>43</sup>. Ostatecznie wyrażono zgodę na podwyżkę cen, ale po uprzedniej konsultacji z Min. Przemysłu i Handlu. Miała też być nieodczuwalna dla rynku odbiorców. Kartel powstał pod wyraźnym naciskiem tegoż resortu<sup>44</sup>. Interwencji władz państwowych domagały się tzw. fabryki "czyste", nie będące w powiązaniach koncernowych z hutami. Ich zdaniem ceny walcówki były zawyżone, a im samym groziła likwidacja. Min. Przemysłu i Handlu doszło do przeświadczenia, że jego obowiązkiem było uzdrowienie stosunków w tym dziale w drodze stworzenia kartelu, opartego na jego wytycznych. Resort delegował na organizacyjne posiedzenie fabryk (14 II 1935) swego przedstawiciela, inż. Dembowskiego. Władze Min. Przemysłu i Handlu otrzymały następnie protokół ustaleń. Po upływie 6 tygodni, gdy ze strony resortu nie zgłoszono sprzeciwu, przystąpiono do tworzenia kartelu.

W dniu 30 III 1935 r. grupa 15 producentów powołała nowy kartel w postaci spółki z o.o. - Biuro Sprzedaży Zjednoczonych Fabryk Drutu i Gwoździ (dalej BSZFDiG), znane powszechnie jako "Centrodrut"<sup>45</sup>. Rozpoczął on działalność 1 IV 1935 r., a umowa obowiązywała do końca 1939 r. z możliwością przedłużenia na

<sup>42</sup> Zob. odsyłacz nr 40. Wstępne rokowania ujawniły, że potencjalni outsiderzy dysponowali 10% produkcji.

<sup>43</sup> Archiwum Akt Nowych /AAN/, Prezydium Rady Ministrów. Komitet Ekonomiczny Ministrów 1287/notatka w sprawie utworzenia syndykatu gwoździ i drutu/.

<sup>44</sup> Piotrowski, op. cit., s. 67-68.

<sup>45</sup> APW, Kancelaria Siennickiego 1935 r., nr rep. 1562; *Utworzenie syndykatu gwoździ i drutu*, "PM" 1935, nr 7.

dalsze lata<sup>46</sup>. Takie rozwiązanie gwarantowało stabilność porozumienia i wzmacniało jego pozycję na rynku. Kapitał zakładowy wynosił 100 tys. zł i był podzielony na 200 udziałów. Strukturą kartelową kierowały władze spółki: walne zgromadzenie wspólników, rada nadzorcza i zarząd<sup>47</sup>. Ponadto obok umowy kartelowej uchwalono regulamin spółki, będący jej integralną częścią<sup>48</sup>. Właściwie była to stosowana w innych porozumieniach umowa komisowa. Główna część regulaminu stanowiła, że wspólnicy przekazali spółce wyłączność na zbyt swoich wyrobów i w związku z tym utworzyli tzw. Zjednoczenie<sup>49</sup>. II kartel gwoździ i drutu był faktycznie spółką podwójną, strukturą typową dla ówczesnych porozumień monopolistycznych.

Wszystkie fabryki otrzymały kwoty udziałowe, a za podstawę ich obliczenia wzięto wysyłki z 1934 r. Kartel dzielił portfel zamówień. W 1935 r. do kartelu należało 15 firm. Największe kwoty produkcyjne były udziałem zakładów: Tow. Przemysłu Metalurgicznego w Polsce (23%), Bracia Szajn. Zakłady Przemysłu Metalowego (18), Belgijska S. A. Warszawskich Fabryk Drutu i Gwoździ (11), "Drut". J. B. Rozenfeld w Warszawie (10) i S. A. Modrzejów-Hantke (6,5). Pozostali uczestnicy dysponowali kwotami od 4,5 do 2%<sup>50</sup>. Do kartelu nie weszły dwie czynne fabryki: Blimke i Wiśliccy oraz "Żelazogwoźdź". W ograniczonych rozmiarach pracowały 3 firmy. Kartel zdecydował o możliwości wejścia do niego tych firm, które pracowały w latach 1933-1934 i przez ten okres wyprodukowały przynajmniej 1200 ton. Chodziło o wprowadzenie przeciętnych kosztów produkcji. Przyjęcie nieczynnych obiektów niosło za sobą groźbę ustalania cen kartelowych na poziomie cen najdrożej pracujących uczestników. Min. Przemysłu i Handlu wywierało nacisk na porozumienie w kierunku przyjęcia outsiderów. Ostatecznie w rezultacie

<sup>46</sup> Niektóre gazety podały, że umowa miała obowiązywać do 31 III 1940 r. *"Śląskie Wiadomości Gospodarcze"* 1935, nr 5, s. 185/.

<sup>47</sup> Pracami rady nadzorczej kierował dyrektor naczelny SPHZ B. Grodziecki.

<sup>48</sup> Piotrowski, op. cit., s. 17.

<sup>49</sup> Jego władzami były: zebranie kontrahentów, komitet wykonawczy, zarząd spółki. Zarządcami byli: Zdzisław Macherski i Henryk Landau. Siedziba - Plac Napoleona 9.

<sup>50</sup> Były to: Fabryka Drutu, Gwoździ, Sprężyn Stalowych i Podkówek. Bracia Bauminger w Krakowie, Fabryka Drutu i Gwoździ H. Kamsler w Krakowie, Huta Żelazna "Kraków", Dąbrowski Przemysł Druciany. Bracia Klein, Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura, "Drutindustria" Lida, "Przemysł Metalowy Jan Rogowski i Ska", Fabryka Drutu i Gwoździ. Bracia Tuller w Lublinie, "Licht i Leser" w Rzeszowie oraz Fabryka Gwoździ i Drutu "Clavus". L. Bądźdzdrów Włocławek /APW. Kancelaria Siennickiego 1935 r., nr rep. 1562, 6/.

długotrwałych pertraktacji do kartelu w 1936 r. przystąpiły 3 firmy, a w 1937 - 5<sup>51</sup>. W ten sposób skład porozumienia wzrósł z 15 do 23 kontrahentów. Poza nim znalazło się 8 outsiderów.

Przedmiotem kontrowersji była wysokość ponoszonych wydatków na utrzymanie organizacji. Kartel działał w interesie swoich współników, nie osiągał żadnych korzyści, a otrzymywał jedynie zwrot poniesionych wydatków. Praktycznie miał prawo inkasowania 4% obrotów swoich członków. W końcu roku po ustaleniu faktycznie poniesionych kosztów, powstała nadwyżkę dzielono między zakłady, proporcjonalnie do kwot udziałowych<sup>52</sup>. Rzeczywiste koszty własne w stosunku do obrotów wynosiły: w 1935 r. - 3,74%, w 1936 r. - 3,39<sup>53</sup>. Kartel nie zawarł żadnych umów z hurtownikami. Natomiast doprowadził do likwidacji aparatu handlowego swoich członków. Taka polityka wpływała na obniżkę kosztów. Faktycznie koszty utrzymania kartelu nie były wysokie. Należy podkreślić, iż dział ten operował kilkuset gatunkami i wymiarami wyrobów. To zmuszało do rozbudowy administracji porozumienia.

II kartel gwoździ i drutu dążył przede wszystkim do:

1. uporządkowania rynku,
2. ustalenia cen na poziomie gwarantującym minimum rentowności,
3. organizacji i intensyfikacji eksportu i
4. zrjonalizowania produkcji.

W zakresie pierwszego zadania kartel dążył do odbudowy dawnego systemu handlowego, w którym dominującą rolę odgrywali hurtownicy. "Centrodrut" nie miał cech typowych dla organizacji dysponującej i pośrednictwem handlowym. Nie stworzył więc własnej struktury zbytu. Członkom porozumienia pozostawiono prawo pośrednictwa, wyszukiwania odbiorców i ustalania cen<sup>54</sup>. Kartel zmierzał do aktywnego oddziaływania na rynek. Pozostawiono dotychczasowe oznaczenie cen drutu i gwoździ według cen zasadniczych, rabatu i dopłat. Przeprowadzona kalkulacja kosztów produkcji umożliwiła zmodyfikowanie cennika dopłat. W celu zachęcenia do nabywania większych ilości wyrobów rozbudowano system bonifikat. Dążono do obniżki cen w woj. wschodnich. Nowe elementy polityki rynkowej przyniosły wzmocnienie pozycji kartelu i stabilizację powiązań między przemysłem a handlem. Biuro prowadziło szeroką działalność akwizycyjną i reklamową. Usilnie

---

<sup>51</sup> Pełny wykaz członków porozumienia: Kronika gospodarza. Rozwiązanie dalszych 10 karteli w przemyśle przetwórczym, "Polska Gospodarcza" 1937, s. 619 /dalej Rozwiązanie dalszych 10 karteli.../

<sup>52</sup> AAN, Min. Skarbu 6307, s. 53.

<sup>53</sup> Obrót w 1935 r. /8 miesięcy/ wyniósł 10. 432. 561 zł, gdy w 1936 r. 21. 684. 170 zł /Piotrowski, op. cit., s. 54/.

<sup>54</sup> Tamże, s. 37; AAN, Min. Skarbu 6307, s. 79.

zabiegało o rozszerzenie rynków zbytu. M.in. wystawiło swoje wyroby na Wystawie Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego w Warszawie (1936 r.)<sup>55</sup>.

Przed utworzeniem kartelu przeprowadzono badania kosztów produkcji i przyjęto jako zasadę dążność do uzyskania minimum rentowności (5% zysku). Kartel podniósł ceny średnio od 15-20% w stosunku do cen z 1934 r.<sup>56</sup> W tym okresie możliwość obniżki kosztów własnych nie wchodziła w rachubę. W grudniu 1935 r. kartel pod naciskiem rządu, w ramach kolejnej akcji obniżki cen skartelizowanych, obniżył ceny o 10%<sup>57</sup>. Min. Przemysłu i Handlu było świadome faktu, że tak znacząca obniżka mogła doprowadzić do zaniku rentowności. Na konferencji 12 XII 1935 r. resort obwieścił, że obniżka nie będzie całkowicie ponoszona przez ten dział. Zapowiedziano jej redukcję o 4% w postaci obniżki cen walcówki, artykułów pomocniczych i taryf kolejowych. Obietnica ta nie została w pełni zrealizowana<sup>58</sup>. Żądanie 10-procentowej obniżki cen postawiło na porządku dziennym dalsze istnienie kartelu. Za kontynuowaniem współpracy w tej formie przemawiały dwa względy. Po pierwsze, nadzieje związane z rozwojem rynku wewnętrznego, po drugie, intensyfikacja eksportu.

Należy podkreślić, że kartel sam dokonywał drobnych obniżek w okresach walk z outsiderami. Dotyczyły one również dostaw dla instytucji państwowych, spółek rolnych. Położenie finansowe działu gwoździ i drutu uległo pogorszeniu w końcu 1936 r. W latach 1935-1936 kartel poniósł duże straty na eksporcie swoich wyrobów. W grę wchodziło nawet przerwanie tych operacji. Do tego doszły straty poniesione w wyniku zaburzeń społecznych, wzrosły koszty artykułów pomocniczych. W listopadzie 1936 r. kartel zwrócił się do Min. Przemysłu i Handlu o 5-procentowąwyżkę cen i uzyskał aprobatę. Można zgodzić się z obliczeniami przedwojennymi<sup>59</sup>, że efektywna wyżka cen kartelowych w stosunku do przedkartelowych, po odliczeniu różnych bonifikat nie przekroczyła 10% (zob. tab. 2).

---

<sup>55</sup> *Uznajemy wysiłek B. S. Zj. Fabryk Drutu i Gwoździ na W. M. El.*, "RMiM" 1936, s. 784-785; *Katalog Wystawy Przemysłu Metalowego, Elektrotechniki i Radiotechniki*, wyd. II, Warszawa 1936, s. 133.

<sup>56</sup> Ceny niektórych gatunków wzrosły od 25-35% /"RMiM" 1935, s. 266/.

<sup>57</sup> S. Gruchała, *Zniżka cen w przemyśle metalowo-przetwórczym*, "Przegląd Gospodarczy" 1936, s. 86.

<sup>58</sup> Piotrowski, op. cit., s. 43.

<sup>59</sup> Tamże, s. 47-51.

Tabela. 3. Eksport drutu i gwoździ 1927-1937 (tysiące ton)

Rok	Drut	Gwoździe	Rok	Drut	Gwoździe
1927	355	25	1933	803	2
1928	594	-	1934	1157	69
1929	2094	80	1935	3012	1307
1930	1212	157	1936	6000 <sup>a</sup>	
1931	674	-	1937	8350 <sup>a</sup>	
1932	295	5			

Źródło: *Wiadomości branżowe. Polski eksport drutu i gwoździ*, RMiM, 1936, nr 5, s. 70; Piotrowski, op. cit., s. 71.

a - eksport w ramach współpracy z "Iweco"

W okresie wielkiego kryzysu eksport polskich wyrobów drutu i gwoździ posiadał tendencję malejącą. Wzrastała konkurencja ze strony innych państw. "Centrodрут" rozpoczął rozmowy w sprawie przystąpienia Polski do międzynarodowego kartelu eksportowego drutu walcowanego - International Wire Export Company, w skrócie "Iweco", z siedzibą w Brukseli. Organizacja ta powstała w 1929 r. i grupowała 8 państw. W 1934 "Iweco" prowadził ostrą walkę z eksportem polskim i był zainteresowany wejściem polskich producentów drutu walcowanego do swej struktury. Faktycznie mogły do niej przystąpić te państwa, w których producenci drutu i gwoździ byli zrzeszeni w krajowej organizacji kartelowej. "Centrodрут" prowadził rozmowy z "Iweco" w uzgodnieniu z Min. Przemysłu i Handlu. Z dniem 1 VII 1935 r. kartel polski przystąpił do "Iweco" jako grupa samodzielna i otrzymał kontyngent eksportowy w wysokości minimalnej 9 tys. ton rocznie. W umowie zastrzeżono, że w przypadku poprawy koniunktury udział Polski miał być zwiększony do 20 tys. ton<sup>60</sup>. Program eksportowy "Iweco" obejmował 7 grup. Polska uzyskała w stosunku do swego obszaru ochronę celną. Takie same obowiązki przyjęła też na siebie. Nie ulega wątpliwości, że przez przystąpienie do "Iweco" wzrosły możliwości eksportowe przemysłu polskiego. Kartel w krótkim czasie opracował program eksportowy na 1935 r. i przystąpił do jego realizacji<sup>61</sup>. "Centrodрут" otrzymał uprawnienia w zakresie kontroli opakowania, gatunku wysyłki. Przyniosło to wymierne korzyści. Towary polskie przyjęły się na rynkach zagranicznych. Eksport wyrobów z drutu walcowanego był częściowo wspierany dotacjami rządowymi. Inną formą pomocy, stosowaną wtedy powszechnie był zwrot cel. Faktycznie operacje

<sup>60</sup> *Statystyka karteli w Polsce...*, s. 84; J. Brzeski, *Jeszcze o przystąpieniu Polski do międzynarodowych karteli*, "RMiM" 1935, s. 569.

<sup>61</sup> Piotrowski, op. cit., s. 71-72. W skład "Iweco" wchodziły państwa z udziałami: Niemcy /53%/, Belgia /35/, Czechosłowacja /9/, Polska /3/, Węgry /bez udziału/. Oprócz tego kartel był związany z Francją i Anglią specjalnymi umowami.

eksportowe były deficytowe. Straty poniesione z tego tytułu, po odliczeniu pomocy podatkowej, zwrotu cel, funduszków eksportowych przekazywanych przez SPHZ były w połowie pokrywane przez rynek wewnętrzny (wyższe ceny), a w drugiej przez eksporterów. Porozumienie z "Iweco" dawało stronie polskiej szereg korzyści. Towar polski docierał na rynki dotychczas nieznanne. W dużym stopniu był to eksport pionierski. Polska po raz pierwszy wystąpiła na rynku międzynarodowym jako znaczący producent drutu walcowanego. Również wzajemne rozliczenia były korzystne. Ceny sprzedażne nie były wysokie, ale stopniowo wzrastały wraz z poprawą koniunktury<sup>62</sup>.

Działalność kartelu w dziedzinie eksportu polegała na rozdziale zamówień i prowadzeniu rozliczeń z "Iweco"<sup>63</sup>. Większość fabryk polskich nie była przygotowana do operacji wywozowych w tak dużej skali. Tylko trzy z nich dysponowały pewnymi doświadczeniami eksportowymi. Umowa z "Iweco" przewidywała eksport wszystkich-artykułów objętych programem produkcyjnym. W pierwszym okresie tylko kilka firm uczestniczyło w realizacji tego programu. Stopniowo po odpowiednim przeszkoleniu dołączyły do tego grona dalsze fabryki. Szereg przedsiębiorstw, głównie największych zostało zmuszonych do dużego wysiłku inwestycyjnego. Chodziło o zakup nowoczesnych maszyn i urządzeń<sup>64</sup>.

Realizacja programu eksportowego napotkała na rozliczne trudności. W większości udało się je przezwyciężyć, co dobrze świadczyło o sprawności organizacyjno-technicznej kadry kierowniczej tego działu wytwórczości<sup>65</sup>. Eksport wyrobów z drutu walcowanego do połowy 1935 r. szedł do 6-7 państw, a w okresie współpracy z "Iweco" do 27. Ogólnie operacja była deficytowa, ale umożliwiała lepsze wykorzystanie zdolności produkcyjnych fabryk, a tym samym eksport wpływał na obniżkę kosztów ogólnych. Wywóz umożliwiał zwiększenie rozmiarów zatrudnienia. "Iweco" rozliczał się w dewizach, gdyż wywóz wyrobów z drutu walcowanego nie był prowadzony za pośrednictwem clearingu lub transakcji wiązanych, kompensacyjnych. W celu sprawnej organizacji eksportu i uniezależnienia się od pośrednictwa firm zagranicznych, "Centrodruk" większość swoich operacji wysyłkowych zlecał firmie - Polski Eksport Żelaza z siedzibą w Katowicach<sup>66</sup>. Pod kątem działalności wywozowej kartel zorganizował dużą wystawę na Targach Poznańskich

---

<sup>62</sup> Piotrowski, op. cit., s. 72-74; *Pomyślnie wyniki w eksporcie drutu i gwoździ*, "CGH" 1936, nr 2, s. 2.

<sup>63</sup> Kwoty uzyskane od "Iweco" Biuro powiększało o należne premie, a pomniejszało o prowizję, koszty "Iweco", koszty przewozowe. Kartel opracował specjalną instrukcję eksportową /AAN, Min. Skarbu 6307, s. 84/.

<sup>64</sup> Tylko te firmy, dysponujące odpowiednimi środkami mogły sobie pozwolić na taką operację.

<sup>65</sup> Piotrowski, op. cit., s. 75.

<sup>66</sup> Tamże, s. 78; AAN, Min. Skarbu 6307, s. 244-245.



w 1936 r. Była to jedyna ekspozycja zrzeszenia monopolistycznego<sup>67</sup>. Już w 1935 r. dział drutu i gwoździ wysunął się zdecydowanie w dziedzinie eksportu na pierwsze miejsce w ramach przemysłu metalowego.

Kartel dążył też do racjonalizacji produkcji, taki postulat figurował wśród celów programowych. Jego realizację odłożono w czasie. Było to bezcelowe w okresie występowania dużego bezrobocia. Większość członków porozumienia nie była przygotowana do realizacji kosztownych zadań inwestycyjno-modernizacyjnych.

1 V 1937 r. orzeczeniem Min. Przemysłu i Handlu rozwiązano 10 karteli w przemyśle przetwórczym, w tym porozumienie producentów drutu i gwoździ<sup>68</sup>. Już 5 maja wpłynął do Sądu Kartelowego wniosek o jego uchylenie. Przedstawiono w nim korzyści, jakie przyniosła działalność tego porozumienia. Jednakże Sąd Kartelowy odrzucił zaskarżenie i uprawomocnił orzeczenie Min. Przemysłu i Handlu<sup>69</sup>. Jego najważniejszy element sprowadzał się do oskarżenia, że "Centrodrut" zagrażał interesom dobra publicznego<sup>70</sup>. Główne zarzuty sformułowane pod jego adresem sprowadzały się do tego: 1. kartel nie dążył do pogłębienia koncentracji produkcji, a poprzez wzrost cen doprowadził do sztucznego podniesienia rentowności, co zaowocowało nadmierną rozbudową tego działu, 2. duży wpływ na podrożenie skartelizowanych wyrobów miały wysokie koszty utrzymania Biura Sprzedaży, 3. mimo znacznej obniżki cen walcówki, specjalnie dla członków kartelu w grudniu 1935 r., "Centrodrut" podniósł w listopadzie 1936 r. ceny swoich wyrobów o około 10%, a dla instytucji państwowych o 20%<sup>71</sup>.

W świetle zaprezentowanego materiału należy zakwestionować słuszność przedstawionych zarzutów. Przyjęcia kolejnych outsiderów do porozumienia domagało się Min. Przemysłu i Handlu. Resort ten nie wyraził zgody na wysuniętą przez kartel koncepcję wprowadzenia stałej różnicy ceny walcówki dla odbiorców skartelizowanych i nieskartelizowanych w wysokości 20%. W rzeczywistości przyznano członkom "Centrodrutu" specjalny rabat (XII 1935), który wynosił 6% ówczesnej ceny<sup>72</sup>. Polityka dyskryminacyjna okazała się nieskuteczna. Outsiderzy potrafili

<sup>67</sup> *Drut i gwoździe na Targach Poznańskich, "RMiM" 1936, s. 288.*

<sup>68</sup> Rozwiązanie dalszych 10 karteli..., s. 619; "CGH" 1937, nr 100, s. 2. Podstawę prawną stanowiły art. 4 i 5 ustawy o kartelach z 28 III 1933 r. /Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (DURP) poz. 270, nr 31/ zmienione dekretem Prezydenta RP z 27 IX 1935 r. /DURP poz. 529, nr 86/.

<sup>69</sup> Niestety akta Sądu Kartelowego, jednej z izb Sądu Najwyższego zaginęły w czasie II wojny światowej.

<sup>70</sup> Piotrowski, op. cit., s. 68-69, 81-86.

<sup>71</sup> Rozwiązanie dalszych 10 karteli..., s. 619.

<sup>72</sup> Piotrowski, op. cit., s. 97. Żądanie "Centrodrutu" miało w literaturze niemieckiej specjalny termin "Sperr", co oznaczało zamknięcie dostaw surowców, półfabrykatów dla określonych przedsię-

utrzymać się na rynku, a wykazawszy się odpowiednim tonażem preferencyjnym wstępowali do kartelu. Ten ostatni był nastawiony na rentowność produkcji, stosował ceny oparte na ścisłej kalkulacji i to fabryk najlepiej wyposażonych technicznie, a więc produkujących najtaniej. Kartel nie prowadził polityki wysokich cen, aby nie popierać interesów outsiderów.

Od końca 1935 r. Min. Przemysłu i Handlu rozwiązało kilkadziesiąt porozumień kartelowych. Zrzeszenia te dzielono na dobre i złe, co nie miało żadnego odniesienia do teorii ekonomii. Taki podział też był nieczytelny z moralnego punktu widzenia. Powstaje więc pytanie: co leżało u podstaw decyzji Min. Przemysłu i Handlu, które zaliczyło "Centrodrut" do grupy złych karteli i doprowadziło do jego rozwiązania? W opinii organu Centralnego Związku Przemysłu Polskiego (Lewiatana) likwidacja miała podłoże polityczne, a nie gospodarcze<sup>73</sup>. Chodziło o zmanifestowanie, że rząd będzie się przeciwstawiał zwyczajom cen i usunie wszelkie przeszkody na tej drodze.

Faktycznie od początku 1937 r. rząd przeciwstawiał się podwyżkom cen. Po drugie uznano, że w okresie ożywienia gospodarczego ilość porozumień monopolistycznych winna mieć tendencję malejącą. Zmuszano w ten sposób przemysł do ponownego wejścia w okres wolnej konkurencji. O takim kierunku postępowania decydował kształt rządowej polityki gospodarczej od końca 1932 r. U jej podłoża leżała błędna interpretacja rynku. Pod tym pojęciem rozumiano mechanizmy równowagi gospodarczej. Chodziło o ustalenie cen zrównujących popyt z podażą<sup>74</sup>. Sądzono, że silny nacisk na ceny może doprowadzić do lepszego wykorzystania zdolności produkcyjnych. W ten sposób ukształtowała się polityka antykartelowa. Powyższe założenia zostały przejęte i przez ekipę E. Kwiatkowskiego, która prowadziła politykę stabilizacji cen przemysłowych, utrzymania równowagi między wytwórczością a konsumpcją. Taka polityka hamowała rozmiary ożywienia gospodarczego, którego stałym elementem jest wzrost cen. Wyjściem z tej sytuacji była zmiana polityki gospodarczej w kierunku posunięć propopytowych, odejście od systemu złotej waluty. W latach 30-tych odchodzono od polityki stabilizacji kursu waluty na rzecz stabilizacji cenowej. Brak tej ostatniej był wielką groźbą dla rozwoju podmiotów gospodarczych.

Po likwidacji "Centrodrutu" dział ten wszedł w okres bezkartelowy. Do 1939 r. dominowała w nim ostra walka konkurencyjna. W gorszej sytuacji znalazły się tzw. "czyste" fabryki. Dane z marca 1938 r. wskazują, że w okresie bezkartelowym ceny

biorstw. Było to zjawisko dość skandalizujące, choć typowe dla kartelizacji i dość często stosowane w tym dziale wytwórczości, gdzie uruchomienie nowej firmy nie wymagało większych inwestycji.

<sup>73</sup> "Przeгляд Gospodarczy" 1938, s. 10. Teza ta szła zbyt daleko.

<sup>74</sup> Badziak, *Kartelizacja przemysłu...*, s. 5-6.

gwoździ obniżyły się średnio o 17,7%, drutu ocynkowanego - 22,9, innych drutów o 16,8. Jednocześnie rozmiary obrotów zmalały w zależności od gatunku od 18,9 do 27,3<sup>75</sup>. Sytuacja przemysłu stała się dramatyczna, zbliżona do tej z lat 1933-1934.

W okresie działalności "Centrodrutu" rozmiary eksportu zbliżały się do 25% produkcji tego działu. Jego rozwiązanie zahamowało akcję wywozową. Przemysł polski nie był w stanie wykonać przydzielonych zamówień. "Iweco" miał trudności w uplasowaniu na rynkach zagranicznych polskich wyrobów. Dział ten stawał się coraz mniej konkurencyjny w stosunku do przemysłu zachodnioeuropejskiego. Pozytywne tendencje w zakresie modernizacji parku maszynowego zostały zahamowane od połowy 1937 r.

Kazimierz Badziak

## **Cartelization in Metal Processing Industry of the II<sup>nd</sup> Commonwealth of Poland. Agreements in the field of manufacturing nails and wire**

### Summary

There were two nail and wire manufacturing cartels in the II<sup>nd</sup> Commonwealth. Cartel I operated in the years 1927-1930. Cartel II "Centrodrut" operated in the years 1935-1937. The fall of the first cartel was brought about by an imbalance between manufacturing capacity and market capacity. The overdeveloped manufacturing capacity resulted in dispersing production and, consequently, in loss of profitability. There were also high costs connected with maintaining administration of the cartel.

The fall of the second cartel was due to the anti-cartel policy of the government which forced industrial manufacturers to enter free competition market again. The basis of that policy was a mistaken interpretation of free market mechanisms.

---

<sup>75</sup> Piotrowski, op. cit., s. 91-92. Min. Przemysłu i Handlu twierdziło, że obniżka cen wynosiła tylko 6%.